

REDAKCAJA
ADMINISTRACJA
Rua Em. Pernele 840
Prenumerata roczna
W Brazylii 20\$000
W Argentynie, Urugwaju i Paragwaju 5 pezów argent.
W U.S.A. i t.d. 2 dol.
Platna z góry
Cena numeru \$300
Za Kurytybą \$400

GAZETA POLSKA W BRAZYLJI

Primeiro Jorna
em lingua polo
nésa na Ameri-
ca do Sul
Adres na listy i prze-
syłki pieniężne
GAZETA POLSKA
Caixa Postal B
CURITIBA — PARANA

NR. 16 KURYTYBA S. PAULO NA NIEDZIELE DNIA 20 KWIETNIA ROK 1941
DYREKTOR: P. OLIVEIRA SAPOSRKI REDAKTOR: PAWEŁ NIKODEM

Z Doby Pionierskiej LIST DO POLAKÓW

Rodacy wasi w Europie są jeszcze ciągle skazani na niedolę i cierpienia. Korespondencja z Berlina, wysłana w dniu 16.10 a pomieszczona w dzienniku stołecznym „Jornal do Commercio“ w numerze z dnia 18.11 bież. roku, przynosi opis bolesnych zajęć, związanych z wyrzucaniem Polaków ze wschodnich prowincyj pruskich.

W Królewcu przeszło tysiąc Polaków zostało zmuszonych do pospieszego o puszczenia miasta, tracąc niemal całe swe mienie, gdyż nie udzielono im pozwolenia na przedłużenie fatalnego terminu.

Podobnie dzieje się w Poznaniu, gdzie setki nieszczęśliwych, wśród nich starcy, niewiasty i dzieci, zostały wyrzucone ze swych domów na zasadzie ustaw i nakazów, nazywanych nawet przez dzienniki berlińskie, jak „Tageblatt“ i „Germania“ barbarzyńskimi i niegodnymi naszego stulecia.

Nie oszczędzono hr. Zamojskiego i innych właścicieli wielkich posiadłości, stosując do nich ten sam rygor.

W Galicji nagromadziła się taka liczba uchodźców, że trudno zaopiekować się tylu ofiarami.

Polacy, którzy tu w Brazylii korzystają ze wszystkich dobrodziejstw bezpieczeństwa i wolności, nie mogą chyba za-

pomnieć o tych, którzy tam za morzem są tak ciężko prześladowani.

Byłoby zatem wskazane, aby wysłać bezwzględnie listy do swych ziomków i wskazali im nasze Cesarstwo, jako Ziemię Obiecaną. Rząd brazylijski udzieli przybywającym pomocy ułatwi i zrobi co trzeba, aby mogli osiąść u boku swych krewnych, przyjaciół i rodaków.

Wy, którzy tu już mieszkacie, opowiedzcie, czym jest Brazylia, przedstawcie gwarancje, jakie chronią każdego kto szuka u niej schronienia, oraz przyszłość jaka ich czeka. Nastawajcie, aby przyjechali, a trzeba by zorganizować zbiórki, celem wydatnego poparcia tego filantropijnego ruchu emigracyjnego.

Napiszcie do wszystkich, którym tam los nie sprzyja że tu istnieje NOWA POLSKA, gdzie panuje szczęście i bezpieczeństwo, w przeciwieństwie do niebezpieczeństwa i niepewności w STAREJ POLSCE.

Kurytyba, 1885.
VISCONDE DE TAUNAY



DWAJ SPRZYMIERZENI. Winston Churchill gościem Armii Polskiej w Szkocji. Był dzień deszczowy, idzie w płaszczu nieprzemakalnym, mając po lewej gen. Sikorskiego, po prawej swą małżonkę. Siła Armii Polskiej wrosła znacznie przez utworzenie korpusów polskich w Kanadzie i Stanach Zjedn., o czym donoszą telegamy. — Dois aliados. Winston Churchill em visita ao exercito polones na Escocia. Chovia, por isso, vemo-lo de capa impermeavel tendo a sua esqurda o gen. Sikorski e a direita a sua esposa. As forcas do exercito polones crescerao consideravelmente quando se formarem os corpos do Canada e dos Estados Unidos o que os telegamas ultimamente anunciam.

Carta a Colonia Polaca no Parana
Ainda não cessaram as desventuras e os sofrimentos dos vossos compatriotas na Europa.

A correspondencia de Berlim, datada aos 16 de Outubro proximo passado e inserta no „Jornal do Commercio“ de 18 de Novembro cadente, relata as dolorosas scenas que se estão passando com a expulsão dos polacos: das provincias orientaes da Prussia.

Mais de mil pessoas, que moravam em Koenigsberg, tiveram de sahir às pressas daquella cidade, abandonando quasi tudo o que possuiam porque não lhes foi concedido prorogação do prazo fatal!

Do mesmo modo em Poznan, onde centenas de infelizes, velhos, mulheres e crianças foram expulsos dos seus lares em virtude de leis e ordens que o „Tageblatt“ e a „Germania“, da propria cidade de Berlim proclamam barbaras e indignas do nosso seculo.

O conde Zamojski e outros grandes proprietarios nao ter sido poupados e são tratados com o maior rigor.

Na Galicia o numero dos emigrados é tal que não ha como socorrer tantos desgraçados.

Os polacos que aqui no Brasil gosam de todas as regalias da segurança e liberdade nao podem, por certo, esquecer-se daquelles que

alem-mar, supportam tão duros transeos.

Convem, pois, que escrevam quanto antes aos seus compatriotas e lhes apontem este Imperio como a Terra da Promissao. O governo brasileiro ajudará os que vierem chegando, proporcionando-lhes favores que facilitem a sua localizacao ao lado dos parentes, amigos e conterraneos.

Narmem os imigrantes daqui o que é o Brasil, as garantias que cercam quantos se acolhem á sua protecção e o futuro que os espera. Instem para que venham, sendo caso de se organizarem colletas, afim de ajudar eficazmente o philantropico movimento emigratorio.

Escrevam todos aos malaventurados de lá que aqui ha uma NOVA POLONIA, em que habitam a felicidade e a segurança, contrapostas as desgraças e incertezas da VELHA POLONIA.

Curityba, 1885. VISCONDE DE TAUNAY

Nota da Redacao. O autor da carta em apreço Dr. Alfredo d'Escragno de Taunay pertence a pleiade dos homens ilustres e distinguidos do tempo do Imperio e em reconhecimento aos seus grandes servicos prestados fora agraciado com o titulo de Visconde. Desempenhava as funcoes de presidente da provincia do Parana no ano de 1885 por consequencia, essa carta dirigida aos poloneses no Parana escreveu-a na qualidade de governador.

Prośba

Pedimos aos Leitores que saldem a sua assinatura o quanto mais breve possível.

Zwracamy się do pp. Agentów naszego pisma, aby zechcieli pościagać naleźności od Czytelników za rok obiegły. Jesi bardzo wiele takich wypadków, gdyż w zeszłym roku Czytelnicy obawiali się uścić prenumeratę z góry — a kiedy nadeszedł koniec roku, okazało się, że trzeba im było wstrzymać dalszą wysyłkę Gazety. Kerujemy serdeczny apel do wszystkich takich Czytelników, a przede wszystkim do panów Agentów. „Gazety w tak trudnym położeniu, przez jakie przechodzi, nie można narażać na straty, nie można jej krzywdzić, gdyż byłoby to poprostu grzechem. Księgi rachunkowe Gazety winny być czyste, nie powinno w nich znaleźć się ani jedno narzawisko z czarną plamą zaległego i niewyrównanego rachunku. Gazeta służyła nam wiernie, była naszym przyjacielem, i jakbyś ty, Czytelniku wygładzi, gdybyś przyjął swego mił skrzywdzić? — Pannowie Agenci, podajcie te nasze słowa tytu dawniejszym czytelnikom, którzy

Dywizja im. Hitlera pobita

Londyn. Podano tu do wiadomości, że na północy Grecji wojska brytyjskie rozbiły całkowicie dywizję im. Hitlera złożoną z wojsk wyresowanych do natarć. Niemcy ponieśli ciężkie straty. W boju tym przyszło nawet do starcia na bagnety, którego niemiecy nie wytrzymali.

—0—

Londres (UP. am.) Anuncia-se nesta capital terem as tropas britannicas no norte da Grecia desbaratado completamente a divisao germanica de tropas de asalto „A dolf Hitler“, inlingindo-lhe pesadas baixas.

General Sikorski w Ameryce

Ottawa, Kanada. Przybył tu z wizytą do rządu kanadyjskiego general Sikorski, szef rządu polskiego w wojnie z niemcami. Po naradach zostało wydane wspólne oświadczenie, podpisane przez gen. Sikorskiego, i p. Mackenzie Kinga, szefa rządu kanadyjskiego, które to oświadczenie wyraża niezachwianą wiarę obydwu krajów w zwycięstwo Sprzymierzonych. Oświadczenie to zawiera również wiadomość o krokach przygotowawczych celem stworzenia w Kanadzie oddziału wojska polskiego, który pojedzie walczyć za morze. Rząd Kanady udzieli poparcia i współpracy w wyekwipowaniu polskiego korpusu, który po wyćwiczeniu, połączy się z siłami polskimi, zorganizowanymi w Anglii. — Gen. Sikorski udał się z Kanady do Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton. Prezydent Roosevelt przyjął na specjalnym posłuchaniu generała Sikorskiego. Wedle krążących wiadomości, szef polskich sił zbrojnych miał prosić o pomoc dla Rządu Polskiego, w walce jaką Polska toczy z niemcami, a to na zasadzie ustawy o pomocy Stanów Zjedn. dla państw, walczących o swą wolność. Ponadto Sikorski starał się o pozwolenie na pobór żołnierza na obszarze Stanów Zjedn. do wojska polskiego. Gdy pozwolenie to będzie dane, wówczas w szeregi organizującej się armii będą wstępowali nie tylko Polacy, ale i Czesi, Słowacy oraz Jugosłowianie, ponieważ — jak już wiadomo — Polacy i Czesi pracują w polnym porozumieniu nad stworzeniem Federacji państw słowiańskich. Siła obywateli tych narodowości, zamieszkałych w Stanach Zjedn. wynosi, wraz z pozoleniami zdroczonymi już na wolnej ziemi Waszyngtona, około 10 milionów głów.

O Gen. Sikorski na America do Norte

Ottawa (UP am.) Uma declaração conjunta de confiança no triunfo aliado foi assinada pelo general Władysław Sikorski, chefe do Governo da Polonia, e pelo sr. Mackenzie King, chefe do Governo do Canada, antes da partida daquele ilustre cabo de guerra para Washington. A declaração menciona as providencias tomadas para a preparação de uma força armada polonesa no Canada, que servirá no ultra mar. O governo canadense prestara todo o apoio e cooperacao no aparelhamento de uma forma que, depois de um periodo de exercicio no Canada, se juntara as forcas polonesas na Inglaterra.

Washington (UP, am.) O presidente Roosevelt recebeu em uma audiencia especial, o presidente do gabinete ministerial da Polonia, general Sikorski. Ao que se supoe, o general Sikorski solicitou auxilio para o Governo Polones, de acordo com a lei de plenos poderes, e a necessaria licenca para poder recrutar nos Estados Unidos, soldados para o exercito polones. Se esta licenca for concedida, alistaram-se-ao tambem soldados checos e yugoslavos, uma vez que os poloneses e os checos ja adotaram os planos para criação, depois da guerra, de uma Federação de Estados Slavos. A população de cidadãos dessas nacionalidades, residentes nos EEUU, junto com as gerações nascidas aqui, é calculada em 10 milhões de almas.

Rejestracja wojskowa Polaków w krajach La Platy i Pacyfiku

Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Bs. Aires zarządziło spis wojskowy Polaków, zamieszkałych na obszarze jego działalności. Rejestrację przeprowadza Wydział Konsularny przy Poselstwie, a obowiązani są do niej wszyscy obywatele polscy roczników od 1903 do 1924. Podlegający spisowi Polacy zamieszkałi w Argentynie, Urugwaju i

Zapamiętaj

dobrze ten znak

Jest to godło znanej i cudownej maści

Pomada Minancora

Jest to najlepsza maść, która leczy wszystkie rany na skórze ludzkiej; a ma nawet zastosowanie u bydła

NAD MINANCORĄ NIEMA LEPSZEJ POMADY

Farmarcia Cruz w Avaré, stan S. Paulo wyleczyła pomadą MINANCORA wrzody, których nawet preparat 914 nie zdołał być usunąć. Pani Carolina Palhares z Joinville wyleczyła jednym pudełkiem rany, zadawaną od 9 lat. Były setki podobnych wyleczeń.

POMADA MINANCORA jest w użyciu w szpitalach domach zdrowia i klinikach lekarskich.

WAŻNE Prawdziwą POMADĄ MINANCORĄ nie jest nigdy sprzedawana inaczej, jak tylko w pudełkach oryginalnych z godłem, jak wyżej. Odrzućcie naśladowni ctwa! Ządajcie tylko MINANCORĘ prawdziwej, w pudełku oryginalnym.

Uważajcie dobrze przy zakupie!

Jest to produkt Laboratorios „Minancora“, Joinville

Każdy zapobiegliwy gospodarz stara się, aby miał zawsze w domu znakomite piwo **IMPERIAL PILSEN** oraz świetny i rowy wynalazek „**DELICIOSO**“ z soku pomarańczowego **bez alkoholu**
Z BROWARU ATLANTICA - Curitiba, Av. Iguassu nr. 153. Telefony 790 lub 791

Bracia czonych, pokolenie szynktona koło 5 mil ja potężn... z i spo... Narodowy Chicago... za soba... gach 30... wadzi kol... fiskie (sz... pismo... Wiązów... do 30 tys... tydzienk... powiada... tycy; k... cji jest je... dziś najw... kich inny... w świecie... koło 30 m... 600 milio... cie brzy... Jako on... prezntuj... skiej w U... Rada Pol... rej preze... Świattik... wnieszgo... skich un... już na zi... W stycz... zjazd, w... przedstaw... warystw... do Pacyli... wystalo t... Roosevelt... w Anglii... W. Brytan... stona Ch... Church... Polonii... prezesa d... cym teleg... Jeżeter... szczyrim... do narodu... w tej g... Walka b... magani w... cnością... tów przy... my z tlf... dnia, w... ponownie... Winston C...

Os irm... Unidos, c... milhoes de... geração... shington, p...

Pensjo... Rua B... Przymu... by. Pokoj... rzędna. Ce... ração i zim... specjalne.

Szuka... N... na... Rio... Larany... Za... Reg. de...

PAL... Rua B... Te... 70 PONO... ca, 14... PRYWATN... REST...

KUCKIN... Auto... spo... Właści... Ponizej... w pol... Ujrzeć... Uwaga... Do ko... Rua...

Pani Michalewska stanęła w środku besłowa, jak posag zgroy. Pan Czyński opuscił niżej okulary i zapytał: — O co chodzi Michalewsku? — Nieszczęście! — jęknęła.

Wiedziała, gdzie o tej porze znajdzie państwa Czynskich i nie omyliła się. Byli na północnym tarasie. Pani Eleonora sztywna i wyprostowana w swoim gorsecie, siedziała na twardej, niewysięciałym krzesle (innych nie uznawała) i zagłębiona byłam w wielkich kejskach fabrycznych. Za nią stał buchalter, pan Słopek z miedzią nieszczęślika, która podobna do wielkiej różowej porcelanki, pokryta była gęstymi kropkami potu. W drugim końcu tarasu, w wielkim trójwymowym fotelu siedział pan Stanisław Czynski, obłożony nieprawdopodobnymi stosami gazet.

I teraz, chociaż pochłonięta innymi myślami, pani Michalewska poświęciła jedno stąknięcie tej niedorzecznej inowacji, do której pomimo upływu kilkunastu lat nie umiała się przyswoyc. Mianowicie wjazdową bramę bryczka skreśliła w boczną stronę parku i zatrzymała się przed służbowym wejściem. Pani Michalewska zbyty była podniecona, by osobiste zejść się do wydawanego i umieszczenia w spódnicy przywiezionych zapasów. Niczym lokomotywy pospiesznego pociągu prze-walła przez kuchnię, kredensowy jadalinię, sapsięć może nawet bardziej, niż wymagało tego zmęczenie i rozwijana szybkość.

Wiedziała, gdzie o tej porze znajdzie państwa Czynskich i nie omyliła się. Byli na północnym tarasie. Pani Eleonora sztywna i wyprostowana w swoim gorsecie, siedziała na twardej, niewysięciałym krzesle (innych nie uznawała) i zagłębiona byłam w wielkich kejskach fabrycznych. Za nią stał buchalter, pan Słopek z miedzią nieszczęślika, która podobna do wielkiej różowej porcelanki, pokryta była gęstymi kropkami potu. W drugim końcu tarasu, w wielkim trójwymowym fotelu siedział pan Stanisław Czynski, obłożony nieprawdopodobnymi stosami gazet.

Pan Czyński skrzywił się niemilostnie: — Cóż dalej? — A no to ten właśnie syn rymarza, ekierki, w sobotę... Nie, nie, w piątek... Nie, dobrze mówię, w sobotę, publicznie owa Marysia spytała, dlaczego to do sklepu kanapa wstawia? To owa Marysia na to nie. To on zaczął takimi słowami z naszego pana Leszka i z niej podzwierać, że wszyscy za brzochny się trzymali ze smiechu.

— Jacy wszyscy? — spokojnie zapytała pani Eleonora. — No, naród. Na ulicy przecie było i każdy słyszał. To dziewczynę wstyd widocznie zdjął, bo ani parę nie puszcila i w nogi. Ale musiała się poskarzyć temu co poortę zaskatwia, Sobkow. A może on i tak od kogos się dowiedział. Dobę, że jak tylko eks-kietyka spotkał, rzucił się na niego i tak wykręlował, że tamten ledwie z życiem wyszedł. A dziś to na własne oczy widziałam motocyklistę pana Leszka znown pod tym sklepieniem. Jeszcze nieszczęście napyla na siebie. Ten Sobek gotów mu jaka krzywdę zrobić, bo to...

— No, dobrze — przerwała pani Czynska. — Dziękujemy Michalewsk za informację. Zajmę się tą sprawą. — Mówiła zupełnie obojętnie, lecz gospodyni do-brze wiedziała o tym to pachnie. Przyszło jej teraz do głowy, że postąpiła zbyt pochopnie i nierozważnie. Wprawdzie była oburzona niemoralnymi wizytami Leszka, lecz kochała go bardziej od rodzonych dzieci i teraz zatrzymała swego postępk.

— Kpię sobie z plotek — zawołał porzywco. — I nie tylko plotek. Owa dziewczyna została publicznie sekwana przez jednego z mojej szeregów... wych... adorator tej... popularnej pani... ulicznej biłtace uważał za stosowne stanąć w obronie jej czei. Dzięki temu twoje... zaloty i twoja osoba nabraty w oklitych rozgłosu.

— Ależ ja o niczym nie wiem! To w ogóle jest niemożliwe! — Zerwał się wzburzony i zawołał: — To są ohydne plotki, w których nie ma ani jednego słowa prawdy! — Nieszczęście, synu, — odeswał się p. Czynski — mamy zupełnie pewne wiadomości. — Nie wierzę! — wybrchnął — Powiedziała by mi o tym! A mama nie powinna, mówiąc o dziewczynie, której nie zna, o najprzystojniejszej dziewczynie, podługiwac się takimi... takimi... dwunastocynymi aluzjami! To, to jest wstętnie!

— Naturalnie, że obchodził, jeżeli z mojej przy-czynu ma być narazona na podobne... podobne... — Przyryził wargi i nie dokonczył. — Pani Czynska spokojnie opowiadala wszystkie ko to, czego dowiedzial, się od gospodyni. L stek

— Nie uważam, bym uchybił jednemu lub drugiemu. — Pani Czynski niecierpliwie poruszyła się w fotelu: — Mój Leszku — zaczął — Musisz to sam rozumieć, że twoje stałe przebywanie, demonstrowanie przebywanie w sklepie nie mogło nie wy-wolac komentarzy... — Nikomu nie do tego. Sklep... sklep jest miejscem publicznym. Każdy ma prawo wejść do sklepu.

— Daruj — przerwała matka — ale podobne wykrety stoja ponizej twego poziomu. Pręde wszystkich przesiadujesz tam całymi dniami, co zwraca wszystkich uwagę i wywołuje komentarze. Nie posiadajsz chyba nikogo o taką naiwność, by przypuszczał, że spędzasz ten czas na studiach metod handlu sklepiarskiego. Przesiadujesz tam dla owej ekspedientki. — Mzliwie. Wjęc cóż z tego? — Z tego wynikałoby, że uważasz jej towarzystwo za nader interesujące. — Istotnie, mam.

— I za odpowiednie dla ciebie? — Czy tak? — Odpowiednie dla pana Czynskiego pod względem towarzyskim, intelektualnym, socjalnym? — Leszek wzruszył ramionami: — To kwestia poglądu, zapatywan... — Oóż pozwól sobie powiedzieć, że naszym zdaniem nie ma tu żadnej kwestii. A najlepszy dowód w tym, że twoje wizyty stały się tematem plotek w miasteczku.

— Nie uważam, bym uchybił jednemu lub drugiemu. — Pani Czynski niecierpliwie poruszyła się w fotelu: — Mój Leszku — zaczął — Musisz to sam rozumieć, że twoje stałe przebywanie, demonstrowanie przebywanie w sklepie nie mogło nie wy-wolac komentarzy... — Nikomu nie do tego. Sklep... sklep jest miejscem publicznym. Każdy ma prawo wejść do sklepu.

— Daruj — przerwała matka — ale podobne wykrety stoja ponizej twego poziomu. Pręde wszystkich przesiadujesz tam całymi dniami, co zwraca wszystkich uwagę i wywołuje komentarze. Nie posiadajsz chyba nikogo o taką naiwność, by przypuszczał, że spędzasz ten czas na studiach metod handlu sklepiarskiego. Przesiadujesz tam dla owej ekspedientki. — Mzliwie. Wjęc cóż z tego? — Z tego wynikałoby, że uważasz jej towarzystwo za nader interesujące. — Istotnie, mam.

— I za odpowiednie dla ciebie? — Czy tak? — Odpowiednie dla pana Czynskiego pod względem towarzyskim, intelektualnym, socjalnym? — Leszek wzruszył ramionami: — To kwestia poglądu, zapatywan... — Oóż pozwól sobie powiedzieć, że naszym zdaniem nie ma tu żadnej kwestii. A najlepszy dowód w tym, że twoje wizyty stały się tematem plotek w miasteczku.

— B, ja, proszę państwa — zaczęła — nie na naszego pana Leszka nie mówię, bo ma się rozumieć... — Ale państwo Czynscow rozmawiali już po francusku, co oznaczało, że Michalewsk powinna wyznaczyć się. Zrobiła to ociągając się i zastanawiała się nad tym, czyby nie wybrać zawczasu na drogę i nie uprzedzić Leszka o piwie, którego nawaryła. Po zastanowieniu się doszła jednak do przekonania, że młodemu porządnemu burze, na którą zasłużył, wyjdzie tylko na korzyść, i zaniechała zamiaru.

— Nie uważam, bym uchybił jednemu lub drugiemu. — Pani Czynski niecierpliwie poruszyła się w fotelu: — Mój Leszku — zaczął — Musisz to sam rozumieć, że twoje stałe przebywanie, demonstrowanie przebywanie w sklepie nie mogło nie wy-wolac komentarzy... — Nikomu nie do tego. Sklep... sklep jest miejscem publicznym. Każdy ma prawo wejść do sklepu.

— Daruj — przerwała matka — ale podobne wykrety stoja ponizej twego poziomu. Pręde wszystkich przesiadujesz tam całymi dniami, co zwraca wszystkich uwagę i wywołuje komentarze. Nie posiadajsz chyba nikogo o taką naiwność, by przypuszczał, że spędzasz ten czas na studiach metod handlu sklepiarskiego. Przesiadujesz tam dla owej ekspedientki. — Mzliwie. Wjęc cóż z tego? — Z tego wynikałoby, że uważasz jej towarzystwo za nader interesujące. — Istotnie, mam.

— I za odpowiednie dla ciebie? — Czy tak? — Odpowiednie dla pana Czynskiego pod względem towarzyskim, intelektualnym, socjalnym? — Leszek wzruszył ramionami: — To kwestia poglądu, zapatywan... — Oóż pozwól sobie powiedzieć, że naszym zdaniem nie ma tu żadnej kwestii. A najlepszy dowód w tym, że twoje wizyty stały się tematem plotek w miasteczku.

— B, ja, proszę państwa — zaczęła — nie na naszego pana Leszka nie mówię, bo ma się rozumieć... — Ale państwo Czynscow rozmawiali już po francusku, co oznaczało, że Michalewsk powinna wyznaczyć się. Zrobiła to ociągając się i zastanawiała się nad tym, czyby nie wybrać zawczasu na drogę i nie uprzedzić Leszka o piwie, którego nawaryła. Po zastanowieniu się doszła jednak do przekonania, że młodemu porządnemu burze, na którą zasłużył, wyjdzie tylko na korzyść, i zaniechała zamiaru.

— Nie uważam, bym uchybił jednemu lub drugiemu. — Pani Czynski niecierpliwie poruszyła się w fotelu: — Mój Leszku — zaczął — Musisz to sam rozumieć, że twoje stałe przebywanie, demonstrowanie przebywanie w sklepie nie mogło nie wy-wolac komentarzy... — Nikomu nie do tego. Sklep... sklep jest miejscem publicznym. Każdy ma prawo wejść do sklepu.

— Daruj — przerwała matka — ale podobne wykrety stoja ponizej twego poziomu. Pręde wszystkich przesiadujesz tam całymi dniami, co zwraca wszystkich uwagę i wywołuje komentarze. Nie posiadajsz chyba nikogo o taką naiwność, by przypuszczał, że spędzasz ten czas na studiach metod handlu sklepiarskiego. Przesiadujesz tam dla owej ekspedientki. — Mzliwie. Wjęc cóż z tego? — Z tego wynikałoby, że uważasz jej towarzystwo za nader interesujące. — Istotnie, mam.

— I za odpowiednie dla ciebie? — Czy tak? — Odpowiednie dla pana Czynskiego pod względem towarzyskim, intelektualnym, socjalnym? — Leszek wzruszył ramionami: — To kwestia poglądu, zapatywan... — Oóż pozwól sobie powiedzieć, że naszym zdaniem nie ma tu żadnej kwestii. A najlepszy dowód w tym, że twoje wizyty stały się tematem plotek w miasteczku.

Winston Churchill do Polaków w Stanach Zjedn.

Bracia nasi w Stanach Zjednoczonych, których liczba wraz z pokoleniem już na ziemi Waszyngtona...

zacoes economicas e sociais. Basta citar um "Związek Narodowy Polski" em Chicago...

Jako organizacja naczelna, reprezentująca całość Kolonii Polskiej w USA...

Winston Churchill aos poloneses nos Estados Unidos

Os irmãos nossos nos Estados Unidos, cujo numero ascende a 5 milhoes...

Pensjonal "Sieniewska" Rua E. do Rio Branco, 263

PALACE HOTEL KURYTYBA Rua Barão do Rio Branco 42

Casa David Poniżej ceny sprzedaje meble jedynie CASA DAVID

Urugwaj zajął 4 statki państw totalnych

Montevideo. Rząd urugwajski przeprowadził zajęcie czterech statków handlowych...

no w koszarach inspektoratu morskiego. Montevideo (UP, am.) O governo urugwajo levou a efeito...

Manifest nowego króla

Belgrad. Nowy król jugosłowiański, wstępując na tron...

que, minhas razões eram bem fundamentadas, renunciaram...

PROCLAMACAO DO NOVO SOBERANO

Belgrado, (U. P., am.) Ao assumir o poder, o novo rei jugoslavo fez o seguinte manifesto:

Z Żelobnej karty

Ś. p. Witold Białynia Kowerski W mieście Cruzeiro, stan Sta. Cat. zmarł w dniu 7. kwietnia 1941 śp. Witold Białynia Kowerski...

CENY TRGOWE w Kurytybie

Table with 3 columns: Product name, Unit, Price. Includes items like Cukier biały rafin., Kawa mielona, etc.

NAJWIĘKSZE ODKRYCIE dla Kobiety FLUNO-SEDATINA (REGULATOR VIEIRA)

"PREDILETA" Jeden typ --- specjalny NAJLEPSZA MAKA PSZENNA

NIE ROB DOSWIADCZENI! JEZEI POTRZEBUJESZ OCZYSCIC KREW UZYJ ELIXIR DE NOGUEIRA

Florecki - Charutaria Liberty Rua do Rosario 64

SANGUE SANGUE SANGUENOL (Formula europejska)

KURS NOCNY BEZPŁATNY DLA DOROSŁYCH

Dyplom Lekarzy Dentysta J. Furmaniak

Dyplomowany Lekarz-Dentysta Jan Skalski

"A BRANDINA" Jelekta parowa fabryka cuklerów

BRACIA SOBANIA Rua Nunes Machado 3000

UZYWANY ości alnie w wojsku ELIXIR "914"

DR. CARLOS HELLER z praktyką w szpitalach w Hamburgu

DR. CARLOS HELLER z praktyką w szpitalach w Hamburgu

DR. M. ISAACSZON Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Paradyjskim

DR. ROMANA CHOROŚNICKA Lekarka z praktyką w szpitalach kurytybskich

BIURO ADWOKACKIE DR. LUDWIK WOLSKI

BIURO ADWOKACKIE DR. LUDWIK WOLSKI U. da Victoria

FERMENTO TELLIO EO MAIS RAPIDO

Farmacia Brasil Właścic. Mieczysław T. Hessel

Dr. M. Malskei ABOGADO

Dr. Aleksander Dobrowski Klinika medyczno-chirurgiczna

Dr. E. Tempki LEKARZ

Dr. JANINA WĄTROBIANKA CHOROBY DZIECIĘCE

DR. DANTE ROMANÓ Z praktyką w szpitalach berlińskich

